Toruń, 30 marca 2026r.

dr hab. Igor Zgoliński, prof. PBŚ
Instytut Nauk Prawnych
Politechnika Bydgoska

Recenzja

Rozprawy doktorskiej mgr Alicji Zofii Syroki pt. „Problem karalności przygotowania do zabójstwa", napisanej pod kierunkiem dr hab. Krzysztofa Wiaka, prof. KUL w Instytucie Nauk Prawnych, na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Wybór problemu badawczego, jak i sposób jego ujęcia w tytule rozprawy, zasługują na aprobatę. Zagadnienia powstawania oraz granic kryminalnych zakazów co prawda są przedmiotem rozmaitych analiz doktrynalnych, lecz nadal nie zostały opracowane dogłębnie. Pozostają przy tym ściśle związane z mechanizmami kształtowania ocen oraz norm społecznych. Wywołuje to duże dyskusje, których tłem są odmienne zapatrywania na potrzeby społeczne i wynikające z nich koncepcje ochrony konkretnych dóbr prawnych za pomocą prawa karnego. Temat poruszony w recenzowanej pracy jest więc istotny. Co więcej, jest też niezmiernie aktualny, gdyż dotyczy nieodległych zmian legislacyjnych, sprowadzających się między innymi do rozszerzenia penalizacji zbrodni zabójstwa na etap wcześniejszy niż dotąd, a mianowicie na przedpole naruszenia dobra prawnego. W literaturze przedmiotu temat karalności przygotowania do zabójstwa pozostaje domeną przede wszystkim najnowszych wydań komentarzy kodeksowych oraz opracowań artykułowych. Nieliczne wzmianki można też odnaleźć w monografiach dotyczących ogólnych form

stadialnych przestępstwa. Mając to wszystko na względzie należy uznać, że istniała wyraźna potrzeba opracowania kompleksowej rozprawy dedykowanej problematyce karalności przygotowania do zabójstwa. Wypada uściślić, że wiodącym przedmiotem eksploracji naukowej jest w niej przepis art. 148 § 5 k.k., który penalizuje tego typu zachowanie. Został wprowadzony do porządku prawnego na podstawie ustawy z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2022, poz. 2600). Uwzględniając nowy zakres kryminalizacji, przedmiotem analizy jest więc *in genere* ocena, czy dążenie ustawodawcy do wzmocnienia ochrony życia nie doprowadziło do naruszenia standardów demokratycznego państwa prawnego poprzez ustanowienie zbyt szerokich i niedookreślonych ram odpowiedzialności karnej. Zagadnienie to jest niezwykle interesujące poznawczo.

Recenzowana rozprawa jest dość obszerna, bowiem liczy 297 stron. Wywód charakteryzuje się należytym pogłębieniem merytorycznym, a analizę przeprowadzono w wielopłaszczyznowym ujęciu: historycznym, dogmatycznym, konstytucyjnym oraz teoretycznoprawnym. Doktorantka finalnie dochodzi do wniosku, że przyjęty model karalności przygotowania do zabójstwa w pewnej mierze narusza zasady wyższego rzędu, opierając odpowiedzialność karną na trudnej do udowodnienia sferze psychicznej sprawcy. Ze względu na obserwowalną niską efektywność przepisu postuluje też ograniczenie penalizacji wyłącznie do wybranych typów kwalifikowanych zabójstwa.

Konstrukcja rozprawy opiera się na jasno wskazanym problemie badawczym. Jest nim dylemat, czy obowiązujący model kryminalizacji przygotowania do zabójstwa zapewnia skuteczną ochronę życia ludzkiego, pozostając jednocześnie w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami określoności i proporcjonalności. Na potrzeby kompleksowej analizy obranego zagadnienia Doktorantka stawia pytania o charakterze uszczegóławiającym. Z zakresu konstytucyjnego i aksjologii prawa formułuje dwa. Pierwsze o to, czy nadrzędny charakter ochrony

życia uzasadnia tak głęboką ingerencję państwa w sferę wolności jednostki, jaką jest penalizacja przedpola naruszenia dobra prawnego? Drugie natomiast sprowadza się do analizy gdzie leży granica między obowiązkiem państwa do ochrony życia a zakazem nadmiernej represyjności (zasada proporcjonalności). Jako dotyczące techniki i precyzji legislacyjnej (*lex certa*) wypada postrzegać pytania o to, czy oparcie penalizacji na ogólnej klauzuli z art. 16 § 1 k.k. pozwala obywatelowi precyzyjnie odróżnić zachowanie karalne od codziennych czynności, a także w jakim stopniu obecna definicja przygotowania przesuwa punkt ciężkości z obiektywnych faktów na trudną do udowodnienia sferę psychiczną (zamiar) sprawcy? W pracy odnajdziemy również pytania o wymiarze praktycznym, dotyczące efektywności nowej regulacji. Autorka docieka, czy przepis o tak nieostrych granicach nie stanie się w istocie martwą literą prawa oraz czy brak jasnych kryteriów nie zniechęci organów ścigania do wszczynania postępowań, co paradoksalnie mogłoby osłabić realną ochronę życia. Pytanie o to, czy wprowadzenie karalności przygotowania do zabójstwa wpisuje się w naturalną ewolucję systemu, czy stanowi jedynie przejaw populizmu penalnego, dotyczy natomiast historycznoprawnego i doktrynalnego kierunku rozwoju prawa karnego. Pretendentka do stopnia naukowego, jak już wspomniałem, wskazuje nadto na potrzebę dokonania zmian ustawowych. Formułuje własny postulat *de lege ferenda*, proponując w Zakończeniu pracy nową treść przepisu. Wcześniej jednakże docieka, czy istnieją lepsze techniki legislacyjne (np. wyliczenie przykładowych czynności lub ograniczenie karalności tylko do specyficznych typów zabójstw), które poprawniej realizowałyby standardy demokratycznego państwa prawa.

W celu weryfikacji postawionych hipotez oraz rzetelnego naświetlenia problemu badawczego, Doktorantka posługuje się zróżnicowanym instrumentarium badawczym. W rozprawie wykorzystano zestaw klasycznych metod właściwych dla nauk prawnych, umiejętnie łącząc analizę dogmatyczną

z refleksją nad funkcjonowaniem norm w państwie demokratycznym. Takie podejście w naturalny sposób uzasadnia interdyscyplinarny charakter podjętych rozważań. Fundamentem warsztatu badawczego jest metoda dogmatyczno-prawna, stanowiąca podstawowe narzędzie analizy przepisów art. 148 § 5 k.k. oraz art. 16 § 1 k.k. Dysertacja zawiera wnikliwe studium znamion czynu zabronionego, badanie struktury normy prawnej oraz precyzyjne ustalenie relacji zachodzących między częścią ogólną a szczególną Kodeksu karnego. W dysertacji zastosowano również metodę prawnoporównawczą. Autorka odwołuje się do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz – punktowo we Wstępie – do standardów ONZ, co stanowi istotny, zewnętrzny punkt odniesienia dla rodzimej regulacji. Ponadto, zestawiając aktualne brzmienie przepisów z wcześniejszymi projektami legislacyjnymi oraz kreśląc ewolucyjny kontekst polskiego prawa karnego, trafnie wykorzystuje metodę historyczną. Nie ogranicza się przy tym do egzegezy tekstów prawnych, lecz sięga po narzędzia właściwe dla polityki kryminalnej, poddając analizie aksjologiczną warstwę przepisów. Przyjmując życie za dobro nadrzędne, konfrontuje art. 148 § 5 k.k. z konstytucyjnymi zasadami: ochrony życia, określoności oraz proporcjonalności. Wykaz stosowanych instrumentów dopełnia analiza orzecznictwa oraz metoda funkcjonalna, wykorzystana do zbadania sposobu oddziaływania przepisu w otoczeniu społecznym. Synergia przyjętych metod pozwoliła na kompleksowe zgłębienie problematyki kryminalizacji przygotowania do zabójstwa oraz rzetelną weryfikację problemów badawczych sformułowanych we Wstępie.

Z punktu widzenia poprawności warsztatowej należy jednak podnieść krytyczną uwagę pod adresem sformułowań zawartych we Wstępie. Doktorantka niepoprawnie wskazuje, że punktem wyjścia są określone tezy, które w dalszej części pracy podlegają egzemplifikacji. Jest to optyka metodologicznie wadliwa, gdyż na początkowym etapie badań można mówić wyłącznie o hipotezach

wymagających weryfikacji, nie zaś o tezach. Te bowiem stanowią wynik, a nie punkt wyjścia procesu badawczego. Jakkolwiek omyłki tego rodzaju zdarzają się w dysertacjach doktorskich, co może świadczyć o pewnej słabości metodologicznej dyscypliny, w pracy o takim ciężarze gatunkowym z pewnością wymagają co najmniej zasygnalizowania.

Strukturę przedłożonej pracy należy uznać za przejrzystą. Rozprawa stanowi przemyślaną całość, w której poszczególne jednostki redakcyjne tworzą spójną wewnętrznie, harmonijną konstrukcję. Treść rozprawy odpowiada jej tytułowi. Dysertacja składa się z Wstępu, czterech rozdziałów merytorycznych oraz Zakończenia. Punktem wyjścia jest prezentacja problematyki przygotowania do zabójstwa w rodzimym prawie karnym w ujęciu historycznym. Ukazuje to ewolucję odpowiedzialności za przygotowanie do zabójstwa. W następnej kolejności Autorka odniosła się do analizy znamion przestępstwa przygotowania do zabójstwa, które w omawia także w ramach typów zmodyfikowanych (odpowiednio Rozdziały II i III). W ostatnim Rozdziale przedstawia tytułową problematykę w pryzmacie wybranych standardów konstytucyjnych. Całość rozważań wieńczy Zakończenie, zawierające skomprymowane wnioski oraz autorski postulat *de lege ferenda*.

Recenzowana rozprawa oparta została na bogatym materiale źródłowym (s. 272-297). Dobór źródeł w pełni realizuje standardy stawiane rozprawom doktorskim, gdyż wykaz wykorzystanej literatury liczy 319 pozycji, a wykaz orzecznictwa 129. W tekście pojawiają się natomiast drobne mankamenty techniczne, głównie w postaci błędów literowych (np. „szcze-gólne", „us.t 1", „ce-lowość", zbędne spacje przed kropkami, błędna odmiana „28 maj 1997r." zamiast 28 maja 1997r., etc.). Błąd literowy znajduje się już zresztą na stronie tytułowej, w nazwie jednostki prowadzącej postępowanie awansowe. Podobne zastrzeżenia poczynić można względem przypisów. W przypadku ewentualnej decyzji o publikacji tej pracy będzie to wymagało starannej korekty. Niekiedy

zastrzeżenia budzi również strona stylistyczna pracy. Autorka co prawda prowadzi prawidłową narrację i wprawnie posługuje się językiem prawniczym, jednak chwilami czyni to zbyt zawile. Pojedyncze zdania często są wielokrotnie złożone, a to utrudnia ich zrozumienie. Wypada natomiast docenić sam sposób prezentacji poglądów innych autorów i umiejętność prowadzenia polemiki naukowej. Jest to dokonane rzetelnie, z zachowaniem zasady obiektywizmu.

Autorka w Rozdziale I podjęła się zreferowania instytucji przygotowania do zabójstwa w dawnym prawie polskim; podczas zaborów; w okresie międzywojennym; w Dekrecie z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa; a nadto w Kodeksach karnych z 1969 i 1997r. Zawarte tu rozważania są ciekawie przedstawione. Bez wątpienia owo ujęcie diachroniczne jest odpowiednią perspektywą dla problematyki podejmowanej w Rozdziałach II i III. Poznanie wcześniejszych regulacji i zapatrywań doktryny umożliwia lepsze zrozumienie aktualnych rozwiązań. Rozdział ten nie budzi większych uwag krytycznych.

Rozdział II dysertacji poświęcony został charakterystyce znamion przygotowania do zabójstwa. Doktorantka lokuje przygotowanie w ramach pochodu przestępstwa, między niekaralnym zamiarem a karalnym usiłowaniem. Następnie trafnie diagnozuje problemy natury praktycznej. Słusznie podnosi, że przygotowanie na ogół nie będzie się różnić od innych czynności, co wywołuje problemy w odróżnieniu zachowań legalnych od nielegalnych. Wiodącym mankamentem obecnego rozwiązania jest więc brak jasno sprecyzowanych cech czynności przygotowawczych. W konsekwencji grozi to trudnościami dowodowymi w procesach karnych dotyczących spraw z tego zakresu. Rozdział ten obrazuje nadto swoisty konflikt wartości. Z jednej strony egzystuje bowiem potrzeba ochrony dóbr prawnych na wczesnym etapie zagrożenia (w tym przypadku już na przedpolu czynu), a to wiąże się wprost z funkcją prewencyjną.

Z drugiej strony pojawia się kolizja z zasadami konstytucyjnymi, opisanymi w ostatnim rozdziale merytorycznym.

Omawiany typ przestępstwa niewątpliwie stanowi znaczące poszerzenie odpowiedzialności karnej. Odnotować zatem wypada, że dokonana w pracy wykładnia językowa znaczenia terminów: „podjąć" oraz „zachodzić" uświadamia, jak duży jest zakres zachowań, które teoretycznie mogą zostać uznane za wypełniające znamiona przygotowania. Doktorantka zaniechała jednakże szerszej wykładni pojęcia odpowiedzialności karnej na przedpolu. Jest ono rozumiane dwojako i również potrafi być problematyczne *in praxi* (por. I. Zgoliński, Odpowiedzialność karna na przedpolu czynu – semantyczne aspekty pojęcia, Studia prawnicze. Rozprawy i materiały 2024, nr 2, s. 173-189). W ramach drobnej już uwagi krytycznej należy wskazać na pewną redundancję argumentacji w początkowej części omawianego Rozdziału. Powtarzające się rozważania dotyczące funkcji ochronnej przepisu, stadium oddalenia od dokonania oraz wyjątkowego charakteru karalności przygotowania, można by z korzyścią dla dynamiki wywodu skondensować, nie tracąc przy tym merytorycznej zawartości.

W Rozdziale III ceduła rozważań skoncentrowana została na zagadnieniu karalności przygotowania do zabójstw kwalifikowanych. Doktorantka przyjęła tu poprawną chronologię wewnętrzną. Trafnie zauważa, że pojawienie się znamienia kwalifikującego determinuje możliwość przypisania sprawcy odpowiedzialności już na etapie przygotowawczym, aczkolwiek problematyczne staje się dowodowe wykazanie, że sprawca chciał dokonać zabójstwa w konkretnej formie kwalifikowanej. W tekście brakuje nieco szerszego odniesienia się do problematyki tzw. „zabójstwa bez powodu", podnoszonego na kanwie omawiania motywacji zasługującej na szczególne potępienie (s. 141). Działanie „bez powodu" jest użyte w Kodeksie karnym przy definicji występku o charakterze chuligańskim (vide: art. 115 § 21 k.k.) Rzecz jednak w tym, że

sformułowanie „zabójstwo bez powodu" jest wysoce skrócone pod względem logicznym, stąd warto byłoby odnieść się do działań podejmowanych na skutek rozmaitych skłonności nihilistycznych, chęci wyładowania narastającej u sprawcy agresji, czy też zwykłej, nieskonkretyzowanej, nienawiści do otoczenia. Podobnie jak w pozostałych częściach pracy, także i tu widoczne są tożsame mankamenty literowe oraz stylistyczne. Nie zmienia to jednak faktu, że poczynione rozważania są wnikliwe i nader szczegółowe.

Rozdział IV dysertacji prezentuje odmienne ujęcie badawcze, choć wciąż oscyluje wokół problematyki przygotowania do zabójstwa. Doktorantka koncentruje się w nim na analizie tytułowego zagadnienia przez pryzmat wybranych standardów konstytucyjnych. Kryterium ich doboru stanowiła bezpośrednia korelacja z istotą badanej instytucji. Praca wykracza zatem poza ramy wyłącznie materialnoprawne, zyskując znacznie szerszy wymiar badawczy. Na przejrzystość wywodu niekorzystnie jednak oddziałuje fakt, że Doktorantka nie zdecydowała się na zarysowanie tych wątków już w części wstępnej opracowania. Omawia wszakże okoliczności rangi fundamentalnej, jak zasada ochrony życia, zasada określoności, proporcjonalności i kilka innych. Stanowiłoby to wartościowe wprowadzenie do problematyki podejmowanej w kolejnych częściach rozprawy, a ponadto pozwoliłoby nadać jej klasyczny, przejrzysty układ, oparty na sprawdzonej formule „od ogółu do szczegółu". Tematyka konstytucyjna wydaje się wręcz nieodzowna do omówienia w pierwszej kolejności. Penalizacja przygotowania do zabójstwa winna przecież pozostawać w pełnej koherencji z Konstytucją RP. Wymaga to w szczególności precyzyjnego wyważenia relacji między konstytucyjną zasadą ochrony życia (art. 38) a wymogami określoności i proporcjonalności (art. 42 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3). Jakkolwiek *ratio legis* tego rozwiązania sprowadza się do wzmocnienia ochrony życia, to zakres przyjętej kryminalizacji budzi istotne wątpliwości, zwłaszcza w aspekcie dopuszczalnych granic penalizacji. Po lekturze pojawia się

też pewien niedosyt, albowiem rozważania oscylują głównie wokół ochrony życia, a brakuje głębszej, panoramicznej odpowiedzi, czy taka penalizacja nie jest przypadkiem środkiem nadmiernym do osiągnięcia zakładanego celu? W całokształcie Rozdział ten stanowi jednak rzeczową analizę. Ukazuje dogłębną znajomość hierarchii norm prawnych, argumentacji ustawodawcy oraz doktryny, a także problemów penalizacji przygotowania do zabójstwa w relacji z niektórymi zasadami konstytucyjnymi i fundamentalną zasadą prawa karnego, wedle której nie karze się za sam zamiar. Narracja prowadzona jest poprawnie, w ramach wyraźnego rozgraniczenia znamion przestępstwa względem standardów konstytucyjnych.

W nawiązaniu do całokształtu wywodów Doktorantki warto podnieść, że znikoma częstotliwość stosowania art. 148 § 5 k.k. w praktyce nie musi świadczyć o marginalnym znaczeniu samego przygotowania. Może ona wynikać z utrwalonej pragmatyki organów ścigania, dążących do operowania procesowo pewniejszymi kwalifikacjami, które konsumują stadium przygotowawcze. Tym samym analizowany przepis mógł *ab initio* pełnić funkcję jedynie fasadową – aksjologicznie uzasadnioną, lecz w realiach procesowych pozbawioną realnej doniosłości. Choć okoliczność ta nie umknęła uwadze Doktorantki, to jednak nie poświęciła jej wystarczającej atencji. Pogłębiona eksploracja tego wątku, wsparta np. badaniami ankietowymi wśród praktyków, stanowiłaby cenny, wymierny asumpt do sformułowanych w Zakończeniu postulatów *de lege ferenda*.

Przedstawione w recenzji uwagi krytyczne oraz zastrzeżenia co do treści rozprawy Pani mgr Alicji Zofii Syroki nie rzutują na ogólną, wysoce pozytywną ocenę. Przedłożona dysertacja stanowi wartościowe studium, oferujące wnikliwą analizę aksjologicznych podstaw penalizacji przygotowania do zabójstwa, przy jednoczesnym trafnym wskazaniu dysfunkcji obecnej konstrukcji art. 148 § 5 k.k. Treść zawartych w rozprawie wywodów świadczy o dużej dociekliwości badawczej oraz dojrzałości naukowej Autorki. Rozprawa cechuje się znawstwem

podjętej tematyki, która wszakże wykracza poza ramy dogmatyki prawa karnego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że dysertacja opiera się na umiejętnie dobranej literaturze oraz bogatym dorobku judykatury. Autorka dokonała rzetelnej eksploracji stanowisk doktryny i orzecznictwa, sprawnie operując poprawnym językiem prawniczym. Przedstawienie autorskich refleksji oraz podjęcie merytorycznej polemiki z dotychczasowymi poglądami nauki znacząco podnosi wartość pracy. W efekcie z pełnym przekonaniem konstatuję, że Doktorantka wykazała się umiejętnością samodzielnego rozwiązywania problemów badawczych oraz biegłością w prowadzeniu dyskursu naukowego.

W konkluzji stwierdzam, że Pani mgr Alicja Zofia Syroka przedstawiła dojrzałą rozprawę doktorską, stanowiącą oryginalne rozwiązanie problemu badawczego z zakresu prawa karnego *sensu largo*. Recenzowana dysertacja prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki i udowadnia umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Mając powyższe na względzie uważam, że rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2024r., poz. 1571), co uzasadnia dopuszczenie do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

dr hab. Igor Zgoliński, prof. PBŚ